



SENIOR

Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów

60-480 Poznań, ul. Wilków Morskich 23/25 tel. 503 695 023, e-mail: seniorzy@zhp.wlkp.pl

NUMER 239 (3) 2026

MARZEC 2026



Skład Prezydium Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów wybranego na VII kadencję Rady – od prawej phm. Dorota Piotrowicz, phm. Piotr Pers, hm. Urszula Kocikowska, phm. Jarosław Gendera, pwd. Hanna Kurzawa, z-ca przewodniczącej Rady hm. Barbara Król, przewodnicząca Rady hm. Gabriela Jaskulska

1. RELACJE



Koncert Piosenki Patriotycznej 2026 – Już po raz dziewiąty w **Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Poznaniu przy ulicy Solnej 12** dnia **31 stycznia** został zorganizowany koncert muzyki polskiej i piosenki patriotycznej. **Nad całością wydarzenia czuwali pani mgr Joanna Majewska – nauczycielka muzyki**

oraz harcerscy seniorzy - hm. Wawrzyniec Wierzejewski i phm. Piotr Pers. Wśród Patronów honorowych znaleźli się Oddział Wlkp. Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-19, Komisja Historyczna Chor. Wlkp ZHP, oraz obie Poznańskie Ogólnopolskie Szkoły Muzyczne – I i II stopnia. Seniorzy ZHP otrzymali zaproszenie na powyższy koncert, za co serdecznie dziękujemy.



W koncercie wzięli udział uczniowie POSM II st. im. M. Karłowicza, żeński zespół wokalny **"Primavera nel canto"** prowadzony przez p. Beatę Sibrecht, a na fortepianie tradycyjnie zagrał pan Adam Szyszka. Koncert składał się z dwóch części - w części pierwszej wykonywano muzykę polskich kompozytorów - między innymi Ogińskiego, Moniuszki, Wieniawskiego, Karłowicza. W drugiej części było wspólne śpiewanie wraz z publicznością, ze słowami wyświetlanymi na ekranie między innymi takich piosenek jak: „Ojczyzna moja”, „Rota”, „Lipa”, „U młynarza Marcina”, „Zielony Płomień”, „Przy ognisku”, „Płonie ognisko i szumią knieje”, „Już rozpałiło się ognisko”, „Już lipa roztula”, a po nich poptłynęły koledy....

Spotkanie zakończyło się wspólnym zaśpiewaniem „Pieśni pożegnalnej” oraz utworzeniem kręgu braterstwa. Niestety na wydarzeniu zabrakło przedstawicieli Komendy Chorągwi Wlkp. ZHP, za to miłą niespodzianką było przybycie kapelana Chorągwi Wielkopolskiej ZHP pwd. Artura Wojczyńskiego. Dużą część widowni stanowili (w mundurach) seniorzy ZHP, co spotkało się z dużym uznaniem organizatorów koncertu. Już jest planowany dziesiąty - jubileuszowy koncert, który tradycyjnie odbędzie się w szkole muzycznej przy ul. Solnej 12.

/phm. Piotr Pers – KSH OWAR Poznań, Kom. Historyczna Chor. Wlkp./



W niedzielę 8 lutego br. w kaplicy Centrum Edukacyjno - Formacyjnym Archidiecezji Gnieźnieńskiej (dawne Prymasowskie Wyższe Seminarium Duchowne) sprawowana była msza św. w intencji wieloletniego przewodniczącego Kręgu Starszyzny Harcerskiej „Bezimienni” hm. Aleksandra Sekulskiego, który odszedł na Wieczną Wartę dnia 21 grudnia 2025 r.

Sekulskiego, który odszedł na Wieczną Wartę dnia 21 grudnia 2025 r.



We mszy celebrowanej przez kapelana gnieźnieńskiego harcerstwa księdza przewodnika **Wojciecha Orzechowskiego** obok harcerskiej młodzieży i jej rodziców uczestniczyli przedstawiciele kręgów starszyny harcerskiej i seniorów z Poznania, Wągrowca, Janowca Wielkopolskiego, Mogilna, Słupcy, Konina, Trzemeszna i Gniezna. Po mszy zawiązano tradycyjny krąg, po którym seniorzy udali się na spotkanie wspomnieniowe o Druhu Olku.

/hm. Sławomir Sekulski – KSH Bezimienni – Gniezno/



Poznań, Skwer Marszałka Ferdynanda Focha 11 lutego 2026.

Kolejny raz seniorzy ZHP Chorągwi Wielkopolskiej ZHP uczestniczyli w manifestacji upamiętniającej postać francuskiego polityka i wojskowego – Marszałka Ferdynanda Focha. Kiedy ważyły się losy patriotycznego zrywu Wielkopolan, to właśnie Marszałek Foch, dzięki swojej charyzmie wybitnego polityka podczas Konferencji w Trewirze doprowadził

do podpisania rozejmu między Polakami i Niemcami. Działania wojenne zostały zakończone, **Wielkopolska wróciła po 123 latach do macierzy** i wyznaczone zostały historyczne granice na zachodzie Polski.

Uroczystości na Skwerze zostały zorganizowane przez Wielkopolski Oddział Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz władze miasta Poznania. Po odśpiewaniu Hymnu Państwowego głos zabrał prezes WOTPPW hm. **Wawrzyniec Wierzejewski**, który między innymi powiedział: „*Skwer Marszałka Focha staje się dziś przestrzenią wspólnej zadumy, ale też wspólnoty. Łączy nas pamięć o przeszłości, niezależnie od wieku, poglądów czy doświadczeń. To właśnie w takich chwilach szczególnie*



widzieć, że historia jest nie tylko zapisem dat i faktów, lecz żywą opowieścią, która nadal nas kształtuje.”

Kolejnym mówcą był Dyrektor Gabinetu Prezydenta Miasta Poznania – pan **Patryk Pawełczak**, który zwrócił uwagę,

że: „*Marszałek Foch stanął po stronie sprawiedliwości. Jego stanowcza postawa i ultimatum wobec Niemców sprawiły, że zwycięstwo powstańców zostało uszanowane. Dzisiejsza rocznica przypomina nam ważną prawdę: wolność rodzi się nie tylko na polu walki, ale także z odwagi decyzji, mądrej polityki i solidarności ludzi, którzy potrafią stanąć po właściwej stronie historii.”*

W podobnym tonie wypowiedział się również Honorowy Konsul Republiki Francuskiej – profesor Igor Kraszewski.

Młodzież z francuskojęzycznej klasy Liceum im. Karola Marcinkowskiego zacytowała wiele wypowiedzi Marszałka Focha w języku francuskim i w tłumaczeniu na język polski. W manifestacji wzięło udział wielu uczniów okolicznych szkół. Młodzież przyszła ze swoimi szkolnymi sztandarami. Były również poczty sztandarowe Straży Miejskiej, Honorowej Kompani Wojska Polskiego...

Chorągiew Wielkopolską ZHP reprezentowali hm. Kinga Pelec i hm. Tomasz Kujaczyńskim, drużyna reprezentacyjna, a także seniorzy harcerscy, wśród których byli przedstawiciele Komisji Historycznej Chorągwi z hm. Marianem Derdą i phm. Piotrem Persem.



Po uroczystości na Skwerze przeszliśmy na słodki poczęstunek do Szkoły nr 26 przy ulicy Berwińskiego.
/phm. Jarosław Gendera – KSH Szóstacy Poznań/



Zlot Seniorów ZHP na Głodówce (9–16 lutego 2026) - W dniach 9–

16 lutego 2026 roku dwunastoosobowa **grupa seniorów ZHP z Wielkopolski (10 osób z Czerwonaka, 1 z Kręgu Szóstacy z Poznania oraz 1 z Kręgu w Słupcy)** wzięła udział w Zlocie Seniorów na Głodówce. Wyruszyliśmy bussem – niemal każdy sprzed własnego domu, a podróż upłynęła w radosnej atmosferze oczekiwania. Już w dniu przyjazdu przywitała nas zapierająca dech w piersiach panorama Tatr i skrzący się w słońcu śnieg. W zlocie uczestniczyło około 80 osób z niemal całej Polski. Spotkanie rozpoczęło się uroczystym apelem, a następnie ogniskiem na ośnieżonej polanie przed schroniskiem. Program był niezwykle bogaty – nie było mowy o nudzie. Każdego dnia o godz. 7.15 spotykaliśmy się na tarasie widokowym, by piosenką powitać dzień i wykonać krótką gimnastykę na świeżym powietrzu. Mróz szczypał w policzki, ale widok budzących się Tatr dodawał energii. Wieczorami po kolacji gromadziliśmy się w sali kominkowej na świeczniku. Jedno z nich przygotowała nasza wielkopolska grupa. **Z racji 107. rocznicy zakończenia Powstania Wielkopolskiego zaprezentowaliśmy montaż słowno-muzyczny poświęcony temu wydarzeniu.**



Przygotowaliśmy dekoracje z flagami powstańczymi, a **dzięki Komisji Historycznej Chorągwi Wlkp. przekazaliśmy przedstawicielom innych chorągwi książkę „Powstaniec wielkopolski” oraz „Kalendarium Powstania Wielkopolskiego 1918–1919” wydane przez Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919.** Był to dla nas ważny i wzruszający moment.



Pozostałe wieczory również obfitowały w atrakcje – wspomnienia o Szarych Szeregach, wesołe spotkanie walentynkowe czy zabawa karnawałowa znakomicie poprowadzona przez naszą animatorkę Kysię Dybę. Jednego z wieczorów wybraliśmy się do Domu Ludowego w Bukowinie Tatrzańskiej na

barwne i żywiołowe „Wesele Góralskie”, które pozwoliło nam jeszcze głębiej poczuć klimat Podhala.

Wycieczki i wyjazdy – Zakopane. Podczas wyjazdu do Zakopane odwiedziliśmy grób twórców harcerstwa – Andrzeja i Olgi Małkowskich – na Nowym Cmentarzu oraz Cmentarz Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku. Zwiedziliśmy także Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. Przejeżdżając oglądaliśmy skocznie narciarskie – Wielką i Małą Krokiew – a spacer po Krupówkach był okazją do zakupu pamiątek i chwili przy kawie. **Słowacja – Hrebienok.** Wybraliśmy się na Słowację wjeżdżając kolejką na Hrebienok (1285 m n.p.m.). Tam podziwialiśmy imponujące lodowe arcydzieło



„Habemus Papa” – bazylikę św. Jana na Lateranie w Rzymie – oraz rzeźby lodowe związane z olimpiadą. Pięknie podświetlone kompozycje robiły ogromne wrażenie. **Nowy Targ i tłusty czwartek.** W czwartek udaliśmy się do Nowy Targ na słynny targ. Wszyscy zaopatrzyliśmy się w góralskie kapelusze, a spacer po rynku był dodatkową atrakcją. Ponieważ był to tłusty czwartek, odebraliśmy zamówione wcześniej pączki – podobno najlepsze w okolicy! **Rusin-Ski i Bukowina Tatrzańska.** Nasza wielkopolska grupa odwiedziła także Stację Narciarską Rusin-Ski w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie podziwialiśmy

narciarzy i rozgrzewaliśmy się pyszną czekoladą w Karczmie Rusiński. Zwiedziliśmy również Bukowinę – stary i nowy kościół stojące obok siebie. **Termy Gorący Potok.** Relaks przyniósł wyjazd do Term Gorący Potok w Szaflarach. Kompleks z 21 basenami, naturalną wodą siarkową i drewnianą architekturą – część basenów na świeżym powietrzu – był doskonałym miejscem na odpoczynek.

Spotkania i wyjątkowe chwile - Jednego popołudnia odwiedził nas ukraiński zespół „Zbrucz” z Tarnopola. Zachwyciły nas mistrzowskie wykonania, m.in. „Czardasza Montiego”, gra na skrzypcach, akordeonie i bandurze oraz piękny śpiew i taniec. Miłą niespodzianką był przyjazd słowackich oldskautów, którzy spędzili z nami, uczestnicząc w wycieczkach i spotkaniach 3 dni. Tym bardziej, że przebywamy z nimi co rok na spotkaniach trójstronnych i dobrze się znamy. **Troje uczestników obchodziło w czasie zlotu urodziny, wśród nich pwd. Włodek Kistowski.** Jubilaci otrzymali od organizatorów symbolicznego szampana, a my odśpiewaliśmy im gromkie „Sto lat”. Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku. W niedzielę uczestniczyliśmy we mszy świętej w kaplicy przy schronisku. Na zakończenie, przy akompaniamencie gitary, wspólnie odśpiewaliśmy Modlitwę Harcerską – był to moment szczególnej wspólnoty i wzruszenia. Codzienne spacerunki po ośnieżonej okolicy dostarczały nam wiele radości, choć czasem i niespodzianek. Podczas jednego z nich jedna z naszych koleżanek wpadła

po pachwinie w głęboki śnieg i trzeba było ją wspólnymi siłami wyciągać – na szczęście całe zdarzenie zakończyło się śmiechem. Tydzień na Głodówce minął szybko, pozostawiając w sercach uczestników piękne wspomnienia, poczucie harcerskiej wspólnoty i zachwyt nad zimowym pięknem Tatr.



/pwd. Krystyna Maćkowiak, pwd. Włodzimierz Kistowski – KSHiS Płomienie Czerwonak/



Ostatki, śledzik, mięsopust, zapusty – a w Poznaniu podkoziołek. Właśnie na takiej imprezie 17 lutego na zaproszenie KSH „SZÓSTACY” z Hufca Jeżyce w Poznaniu w Domu Harcerza spotkali się członkowie tego kręgu oraz goście z KSH „Stare Sęki” oraz dwie drużyny z prezydium Wielkopolskiej Rady KSHiS. Po serdecznych

powitaniach zasiedliśmy do stołów, które jak zwykle zostały przyozdobione piękną zielenią z działki pwd. Krysi Krobskiej. Na stołach tych pojawiły się golonki z kapustą, czerwony barszcz, a po nich pączki, kawa, herbata – wszystko to serwowane przez ochotniczy „zastęp dyżurny”, czyli drużyny z Szóstaków, którym pomagali i inni uczestnicy spotkania – jak to zwykle bywa po harcersku. W trakcie konsumpcji niżej podpisany przekazał aktualne informacje o najbliższych uroczystościach i spotkaniach. Głos zabrał również druh Konrad Kędziński ze Starych Sęków, który podziękował za możliwość wzięcia udziału w tym podkoziołku i zaprosił nas wszystkich na topienie Marzanny do Harcerskiej Bazy Hufca



Poznań-Jeżyce w łowyniu. Wspaniałą atmosferę zapewniały stare melodie i piosenki, które „serwował” ze swego sprzętu nagłaśniającego druh Staszek Jędrzejczak. Przy tej muzyce dylaliśmy (dla nie Wielkopolan – tańczyliśmy na fot. gitarzyści). Resztę muzycznych doznań dostarczyła nam muzyka drułów hm. Bogusława Olejniczaka i pwd. Krystyny Krobskiej, którzy grając na gitarach tak zachęcali nas do śpiewu. Druh Boguś przygotował też loterię – tu fantami były trzy jego piękne akwarelowe pejzaże, które trafiły do rąk szczęśliwców. Tak to właśnie spędziliśmy ostatni dzień karnawału.

/phm. Jarosław Gendera – KSH Szóstacy Poznań/



Na zaproszenie Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP oraz Muzeum Martyrologii

Wielkopolan – Fort VII i Oddziału Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie spotkaliśmy się 21 lutego na Forcie VII aby wspomnieć w 82 rocznicę śmierci pierwszego Naczelnika Szarych Szeregów hm. Floriana Marciniaka.

W Fortcie VII stawili się przedstawiciele Wojewody Wielkopolskiego, Stowarzyszenia Sybiraków, Kombatantów Szarych Szeregów, poznańskich Kręgów Seniorów, Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyzny Harcerskiej i Seniorów – w tym poczet sztandarowy KSH OWAR oraz liczna grupa harcerzy 100 Drużyny im. gen. Maczka.

Po przemówieniach poszczególnych oficjeli, w tym po odczytaniu listu Komendanta Chorągwi hm. Macieja Siwiaka, apelu poległych i złożeniu kwiatów pod Ścianą Śmierci głos zabrał również komendant KSH „Szóstacy” phm. Jarosław Gendera. Przekazał on zebranym informację,



że na Podolanach poza ulicą Szarych Szeregów, Pomnikiem zamordowanych 280 poznańskich harcerzy, Skwerem hm. Teodora Łagody, ulicą dwu braci harcmistrzów Wietrzykowskich jest również ulica hm. Floriana Marciniaka. Po zakończonej uroczystości na



Forcie VII, delegacja „Szóstaków” pojechała na Podolany złożyć wiązkę białych czerwonych róż na tej ulicy. Druh Gendera wnioskuje również w swoim wystąpieniu, żeby tak Komenda Chorągwi jak i Muzeum Fortu VII wystąpiły do władz miasta o ufundowanie tablicy informacyjnej o Florianie Marciniaku i ustawienie jej na ulicy Jego imienia. Czuwaj!

/hm.Urszula Kocikowska – KSH OWAR/



Dzień Myśli Braterskiej 22 lutego każdego roku to szczególna data w harcerskim kalendarzu. Tegoroczne święto miało wymiar szczególny. 100 lat temu narodziła się idea Dnia Myśli Braterskiej, dnia który przypomina o szacunku i odpowiedzialności za drugiego człowieka. Od pokoleń 22 lutego staje się okazją do wspólnej refleksji nad tym jak budować relacje oparte na zaufaniu, otwartości i gotowości do służby. Tego dnia obchodzimy urodziny założycieli skautingu sir Roberta Baden- Powella oraz jego żony Olave. Nie liczy się to, ile posiadasz, ale ile dajesz innym i jak się z nimi dzielisz. Pomagając innym pomagasz i sobie. „Starajcie się zostawić świat trochę lepszym , niż go zastalście.” To słowa założyciela skautingu, dzięki któremu narodziło się w Polsce Harcerstwo. **100 rocznica ustanowienia święta harcerzy i skautów na całym świecie Dnia Myśli Braterskiej to również okazja do świętowania w naszym hufcu, w którym miała wymiar szczególny, gdyż tego dnia odbyło się uroczyste otwarcie „Skarbczyka” stanowiącego jednocześnie Harcerską Izbę Pamięci oraz siedzibę Komisji Historycznej Hufca ZHP Jarocin.**



Współgospodarzami Izby są Krąg Starszyny Harcerskiej i Seniorów „Zodiak” oraz Ruch Przyjaciół Harcerstwa. Dla jarocińskich harcerzy jest to miejsce historyczne, zgromadzone są tam pamiątki i dziedzictwo hufca, o które dba Komisja

Historyczna - gospodarz obiektu świętująca w tym roku swoje 45 lecie na czele, której przewodniczy hm. Hanka Chodorowska, jednocześnie członkini naszego kręgu „Zodiak”.

22 lutego w niedzielę o godz. 14.30 uroczystość rozpoczęła się właśnie przed „Skarbczykiem” – tym jednym z najbardziej charakterystycznych i najstarszych budynków w Jarocinie (dawnej siedzibie z XII wieku właścicieli miasta Zarembów, a następnie z XVI wieku budynku stanowiącego skarbiec rodziny Radolińskich - dzisiaj stanowi on jeden z obiektów Muzeum Regionalnego w Jarocinie.) Tu pierwszym punktem obchodów było przecięcie wstęgi i oficjalne otwarcie po wielu latach Skarbczyka. Otwarcia dokonali komendant hufca ZHP Jarocin phm. Krzysztof



Pelec, burmistrzynie Jarocina Urszula Wyremblewska – Korzyniewska oraz Przewodnicząca Komisji Historycznej hm. Hanka Chodorowska. Następnie cała uroczystość przeniosła się do „Skarbczyka” gdzie w Sali Reprezentacyjnej hm. Hanka przytoczyła informacje o wystawionych eksponatach, a ponadto szczególną uwagę zwróciła na wyeksponowane na ścianach galerii komendantów Hufca, Komisji



Historycznej, Kręgu Seniorów Zodiak oraz Rady Przyjaciół Harcerstwa. Druga część uroczystości odbyła się w Pałacu Radolińskich. Tu wszystkich powitał komendant hufca phm. Krzysztof Pelec swoim wystąpieniem nawiązując do 100 rocznicy utworzenia Dnia Myśli Braterskiej. **Najważniejsza osoba tego dnia - przewodnicząca Komisji Historycznej hm. Hanka Chodorowska** przybliżyła historię komisji oraz sylwetki zasłużonych instruktorów, którzy odeszli na wieczną wartość, a przyczynili się do zebrania wielu

historycznych pamiątek stanowiących dzisiaj pokaźne zbiory z działalności jarocińskiego harcerstwa. Jednym z przewodniczących był hm. Stefan Tobolski, który na wieczną wartość odszedł 3 lata temu. Komisja Historyczna honorując zasłużonych instruktorów wręcza krzyże nagrobne. W imieniu rodziny krzyż dla druha Stefana i jego żony Krystyny odebrał syn Marek Tobolski. Gwoździem programu oprócz „Dnia Myśli Braterskiej” i otwarcia „Skarbczyka” było 45 lecie Komisji Historycznej - w związku z tym nie mogło zabraknąć gratulacji i życzeń ze strony władz miasta i zaproszonych gości.

Szczególne gratulacje i życzenia na ręce hm. Hanki Chodorowskiej złożyła burmistrzynie Jarocina Urszula Wyremblewska - Korzyniewska, przewodniczący rady powiatu Mirosław Drzazga, dyrektorka Muzeum Regionalnego Bożena Kubacka, prezes Oficyny Wydawniczej Południe Piotr Piotrowicz i wielu innych. Wśród zaproszonych gości wyrażających podziw i gratulacje byli członkowie Chorągwie Komisji Historycznej na czele z przewodniczącym phm. Markiem Mikołajczykiem, hm. Piotrem Persem, hm. Marianem Derdą i hm. Wawrzyńcem Wierzejewskim. Komisję historyczną z Ostrowa Wlkp. reprezentowali hm. Zbysław Jeżewski oraz hm. Krzysztof Kaczmarek. Wspólnotę Skulską oraz krąg seniorów harcerskich ze Słupcy reprezentowali hm. Andrzej Wolski i hm. Małgorzata Wolska.

Szczególne gratulacje i życzenia oraz piękny upominek wręczyły dh. Hance przewodnicząca i wiceprzewodnicząca Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów – hm. Gabriela Jaskulska i hm. Barbara Król. Po złożeniu życzeń i wspólnym zdjęciu wszyscy zebrani mieli okazję do zwiedzenia wystawy okolicznościowej przygotowanej przez pracowników Muzeum Regionalnego, a



oprowadził wszystkich i zapoznał z interesującą historią Jarocina Sebastian Pluta. Uroczystość zakończono smacznym poczęstunkiem, przeprowadzeniem wielu interesujących wspólnych rozmów, spotkaniem przy świecowisku i śpiewaniem harcerskich piosenek.

Krąg Seniorów Starszyny Harcerskiej i Seniorów Hufca ZHP Jarocin wyraża podziw i gratulacje za zaangażowanie hm. Hanki Chodorowskiej przewodniczącej Komisji Historycznej w działania na rzecz

„Skarbczyka”, który zyskał blask i nowe znaczenie dla historii jarocińskiego harcerstwa. Cieszymy się że druhna Hanka jest członkiem naszego kręgu „Zodiak”, jeszcze raz gratulujemy 45 rocznicy Komisji Historycznej i życzymy radości z pełnionej służby i dalszych sukcesów w podejmowanych przedsięwzięciach.

/Kom. KSISH „Zodiak” hm. Andrzej Szymczak/



Orientalne DMB - Wielkopolscy seniorzy Związku Harcerstwa Polskiego spotkali się 25 lutego bieżącego roku w arabskiej kawiarni Murale w Poznaniu, aby uczcić Dzień Myśli Braterskiej.

Ten dzień, obchodzony od 1926 roku, symbolizuje międzynarodową solidarność i przyjaźń w ruchu harcerskim. W tym roku świętujemy już jego stulecie. Druh kapelan podczas spotkania w południe podzielił się wspomnieniem z Dnia Myśli Braterskiej, który przeżył w Palestynie, w miejscowości Beit Sahour, niedaleko Betlejem. Opowiadał także o harcerskich obozach



w Palestynie, które, jak podkreślał, są pełne ducha braterstwa. Miejsce spotkania nie było przypadkowe – kawiarnia Murale wspiera chrześcijan na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w Betlejem, co nadało wydarzeniu głęboki, uniwersalny wymiar. Nazwa kawiarni ma podwójne znaczenie – z jednej strony nawiązuje do muru, który powstał między Jerozolimą a Betlejem, między Izraelem a Palestyną – muru, który stoi, lecz nie niszczy nadziei na wolność, nie zabiera marzeń ludzi. Z drugiej strony, nazwa odnosi się do murali – graffiti autorstwa Banksy’ego. Cały wystrój kawiarni inspirowany jest

stylem Banksy’ego oraz motywem muru między Betlejem a Jerozolimą. Spotkanie było przeplatane śpiewaniem polskich piosenek harcerskich przy akompaniamencie gitary, co stworzyło atmosferę wspólnoty i refleksji. Dodatkowo, uczestnicy mogli spróbować arabskich specjałów – w tym tradycyjnej kawy przygotowanej na piasku oraz herbaty parzonej z palestyńską białą szafwią, co podkreśliło orientalny charakter tego spotkania. **Czuwaj! ks. pwd. Artur Wojczyński Kapelan Chorągwi Wielkopolskiej ZHP**



Od redakcji: od ks. Kapelana wszyscy otrzymali drobne upominki, a do śpiewu przygrywali wg. programu hm. B. Olejniczaka on sam i pwd. K. Krobska

2. HISTORIA

Michał Drzymała – Wielkopolski chłop ze Zdroju, którego wóz mówił więcej niż tysiąc słów. Michał Drzymała urodził się 13 września 1857 roku we wsi Zdrój koło Grodziska Wielkopolskiego w rodzinie chłopskiej. To była rzeczywistość polskiej wsi pod zaborem pruskim —

ziemia nie tylko do uprawiania, ale także do zachowania tożsamości, języka i wspólnoty. Drzymała całe życie pozostał gospodarzem, człowiekiem ziemi i pragmatycznego myślenia o codziennych sprawach: dom, rodzina, własne pole, dach nad głową. **Wielkopolska i Kulturkampf – tło, bez którego historia nie ma sensu.** W czasach, gdy Drzymała dorastał i dorosłość wchłaniał jak powietrze, Wielkopolska była częścią Królestwa Prus. Niemiecka polityka wobec Polaków nie ograniczała się tylko do języka czy Kościoła – rozciągała się na prawo do życia w swoim miejscu, po swojemu. To był czas tzw. Kulturkampfu — oficjalnej pruskiej polityki, która: miała zdusić wpływ Kościoła katolickiego, ograniczyć użycie języka polskiego, naruszyć polską tożsamość kulturową, utrudnić Polakom stabilizację na własnej ziemi. W praktyce przeciwko Polakom oznaczało to: utrudnienia w budowie domów, odmowy pozwoleń na to, co Polak uważał za swoje podstawowe prawo, przewlekłe procedury, które skutecznie blokowały normalne życie, uprzywilejowanie niemieckich osadników, szkół i oficjalnych struktur. To nie była „wojna z Kościołem” tylko subtelna walka z polskim stylem życia — przez pisma, urzędy i paragrafy. **Podgradowice – decyzja o ziemi i pierwsze przeszkody.** W 1904 roku Drzymała nabył parcelę we wsi Podgradowice (przez pewien czas nazwaną Kaisertreu przez niemiecką administrację; po odzyskaniu niepodległości przemianowaną potem na Drzymałowo). Chodziło o własny kawałek ziemi, miejsce do budowy domu i do normalnego bytu. Gdy zwrócił się o pozwolenie na budowę domu, spotkał się z konsekwentnymi odmowami — nie ze względu na techniczne przeszkody, ale dlatego, że urzędnicy stosowali prawo dokładnie tak, by go zablokować. Nie dlatego, że był złym gospodarzem, ale dlatego, że był Polakiem w czasie, gdy Polakom nie ułatwiano życia. To było właśnie praktyczne zastosowanie Kulturkampfu na poziomie codzienności. Spryt, prawo i wóz – Drzymała wiedział, jak to robić. Gdy urzędnicy blokowali mu budowę domu, Drzymała nie poddał się. Nie zorganizował protestu. Nie napisał petycji. Nie puścił rąk. Kupił wóz cyrkowy, przerobił



go na mieszkalny i ustawił na swojej działce. Zgodnie z obowiązującymi przepisami pruskimi: > budynek, który stoi w jednym miejscu dłużej niż 24 godziny, jest uważany za dom. Drzymała codziennie przesuwiał wóz o kilka metrów. Formalnie: nie był to dom, był to pojazd. I właśnie dzięki temu łamał intencje systemu, lecz nie łamał prawa. To nie był bunt. To była praktyczna dywersja prawna — sprytne wykorzystanie luki w paragrafach. Urzędnicy nie mogli go ukarać, bo prawnie miał rację. A ludowo — miał dom i mieszkał „u

siebie”. **Symbol oporu wobec systemu.** Historia Drzymały szybko rozeszła się daleko poza Podgradowice: prasa polska opisywała jego wóz jako symbol sprytu i oporu, gazety europejskie komentowały tę sprawę z ironią wobec pruskiej biurokracji, Polacy w całym kraju widzieli w nim symbol walki o godność i własne miejsce. Nie dlatego, że kochał politykę. Nie dlatego, że marzył o wielkich czynach. Dlatego, że nie dał się złamać codzienności. Późniejsze lata – rzeczywistość bez medialnego szumu. Mimo że jego sprawa stała się znana, nie przewróciła administracji pruskiej od razu. Drzymała później musiał opuścić Podgradowice i sprzedać parcelę. Dalsze lata życia spędził w innych miejscach, próbując po prostu żyć jak każdy gospodarz. Zmarł 25 kwietnia 1937 roku w Grabównie, a został pochowany w Miasteczku Krajeńskim.

/Facebook - Znachor z Kurnika/



Akcja pod Arsenalem została przeprowadzona 26 marca 1943 r. przez Grupy Szturmowe Szarych Szeregów. Miała na celu odbicie więźniów przewożonych z siedziby Gestapo przy al. Szucha na Pawiak.

GENEZA - W marcu 1943 r. Niemcy aresztowali dowódców hufców: "Praga - Henryka Ostrowskiego "Heńka" oraz "Południe" - Jana Bytnara "Rudego" wraz z towarzyszącymi im osobami. Zatrzymani byli brutalnie przesłuchiwanymi. Dowódca warszawskich Grup Szturmowych Tadeusz Zawadzki "Zośka", po otrzymaniu informacji o przeprowadzonych aresztowaniach, podjął działania mające na celu uwolnienie więźniów. **"MEKSYK I"** - Aresztowanie "Rudego" spowodowało konieczność dokonania przegrupowań i zmiany lokalizacji przechowywanych materiałów. "Zośka" opracował plan odbicia "Rudego" (akcja "Meksyk I") podczas przewożenia go więźniarką z przesłuchań z al. Szucha na Pawiak. Akcja została w ostatnim momencie odwołana z uwagi na nieuzyskanie zgody dowódcy Oddziałów Dyspozycyjnych Kedywu Komendy Głównej AK Jana Kiwerskiego. Tymczasem brutalne przesłuchania "Rudego" spowodowały, że trafił on do szpitala więziennego.

"MEKSYK II" - W akcji pod Arsenalem wzięło udział 28 członków Grup Szturmowych. Dowódcą akcji został Stanisław Broniewski "Orsza" - komendant Chorągwi Warszawskiej. Plan akcji polegał na ataku na jadącą ulicą Nalewki więźniarkę przy użyciu butelek z benzyną, zatrzymanie samochodu, obezwładnienie Niemców i uwolnienie więźniów. Gdyby ten plan się nie powiódł, w odwodzie czekali członkowie oddziału z pistoletami maszynowymi sten, którzy mieli ostrzelać samochody. Ostatecznym rozwiązaniem miało być użycie granatów przez kolejną grupę Polaków. Akcja rozpoczęła się późnym popołudniem, o godz. 17.30, 26 marca 1943 r. Na umówiony znak (gwizdek) "Orsza" rozpoczął działania. Natychmiastowa reakcja Niemców spowodowała pokrzyżowanie planów. Więźniarka pojechała w ul. Długą, zamiast Nalewki i na skutek działań oddziału, zatrzymała się za Arsenalem. Wówczas "Zośka" przeprowadził ze swą grupą bezpośredni atak na Niemców. Więźniowie zostali uwolnieni.

W wyniku przeprowadzonej akcji uwolniono 21 więźniów, w tym "Rudego" (zmarł 30 marca na skutek obrażeń, jakich doznał podczas przesłuchań) oraz "Heńka". W odwecie za akcję pod Arsenalem Niemcy rozstrzelali 140 więźniów, dokonano licznych aresztowań. /www.bryk.pl/

3.KOMUNIKATY





Phm. Florian Jopek z IKS DZIEWIĄTACY Hufiec Poznań Wilda informuje, że dnia 23 września 2025 r. został mu wręczony w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim „**ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI**”.

**DRUHOWI FLORKOWI SERDECZNIE GRATULUJĄ
CZŁONKOWIE PREZYDIUM WR KSHiS**



Komisja Historyczna Chorągwi Wielkopolskiej ZHP informuje, że spotyka się w poniedziałki i piątki w godzinach 15.30 - 18.00. Wskazany jest wcześniejszy kontakt telefoniczny z dh. Stanisławem Majem – archiwistą tel. 666 338 635. Spotkania odbywają się w siedzibie Hufca Poznań Grunwald przy ulicy Promienistej 12 w Poznaniu.



Prezydium WR KSHiS przypomina, że 16 lutego 1919 roku w Trewirze podpisano układ przedłużający rozejm między państwami Ententy a Niemcami. Dzięki staraniom dyplomatycznym, m.in. marszałka Ferdynanda Focha, do dokumentu wpisano punkty nakazujące Niemcom zaprzestanie działań ofensywnych przeciwko Polakom. Akt ten formalnie zakończył zwycięskie Powstanie Wielkopolskie, wyznaczając linię demarkacyjną chroniącą wyzwolone tereny. Tego dnia **zdejmujemy z nakryć głowy Trefle Powstańcze.**



Druhna Grażyna Arasimowicz (KSH OWAR, przewodnicząca PTTK) zaprasza dnia 19 marca na spotkanie tylko dla nas w Galerii Śluz na wystawę o tym, jak po II wojnie Światowej mieszkańcy Poznania radzili sobie z codziennością. Będzie można powspominać.... Spotkanie o 11.00 przed wejściem do Katedry.
Zapraszamy!



Hm. Marek Urbanowicz informuje, że **wypoczynek seniorów w Ustroniu Morskim** odbędzie się w terminach **21 - 28 maja** i **11 - 18 września br.** Cena taka, jak rok temu. Dalsze informacje i zapisy u druha Marka tel. 538 281 655.



4.DO ZOBACZENIA PRZY INNYM OGNIU



Jak już podano w SENIORZE numer 237 (1) 2026 odeszła na Wieczną Wartę hm. Krystyna Gulczewska (17 IV 1927 – 17 XII 2025). Tu wspomnienie członka Kręgu Instruktora Seniora w Śremie:

W dniu 20 grudnia 2025 r. na Cmentarzu Farnym w Śremie odprowadziliśmy na wieczną wartę druhnę Krystyną Gulczewską, członkinię Kręgu Instruktora Seniora „Warcianie” przy Komendzie Hufca ZHP im. Mazurka Dąbrowskiego w Śremie. Dh. Krystyna została członkiem ZHP w 1935 r., wstępując do Drużyny Harcerzek im. Emilii Plater w Śremie, początkowo jako zuch, a od 1937 r. jako harcerka. Już przed wybuchem II Wojny Światowej uczestniczyła w dwóch obozach harcerskich: w Tryszczynie pow. bydgoski (1938) i w Radgoszczy pow. międzychodzki (1939). W czasie okupacji hitlerowskiej w grudniu 1939 r. była wraz z rodziną wysiedlona do Garbatki koło Radomia, gdzie ukończyła 7-letnią szkołę podstawową i cztery klasy gimnazjalne w ramach tajnego nauczania. Po wojnie wraz z rodzicami wróciła do Śremu i rozpoczęła naukę w śremskim liceum. Kontynuowała działalność harcerską prowadząc Referat Zuchowy w Śremie. W 1946 r. otrzymała świadectwo dojrzałości i rozpoczęła studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi, na wydziale humanistycznym. Po studiach, w 1950 roku, podjęła pracę w Liceum Pedagogicznym w Sulechowie (pow. zielonogórski). W 1966 r. została zatrudniona w Przysakładowej Zasadniczej Szkole Zawodowej ZPM HCP filia w Śremie, a latach 1971 -1982 pracowała w Zespole Szkół Zawodowych im. St. Chudoby w Śremie. Była nauczycielką języka polskiego i historii oraz pracowała w bibliotece szkolnej. Zarówno w Sulechowie jak i w Śremie prowadziła działalność harcerską. W Śremie wznowiła służbę jako instruktor ZHP w Szczępie Harcerskim przy ZSZ w Śremie. Uczestniczyła w obozach, biwakach i rajdach harcerskich. W 1974 r. prowadziła samodzielnie zimowisko dla harcerzy starszych (ZSZ i LO) w Warszawie. W 1995r. brała udział w Światowym Zlocie Harcerstwa Polskiego w Zegrzu. W Komendzie Hufca ZHP Śrem była członkiem Komisji Historycznej, pisała do prasy lokalnej. W latach osiemdziesiątych wspólnie z dh. Adamem Podsiadłym opracowali „Bibliografię Harcerstwa Śremskiego 1912 – 1980”. W latach 1980 – 1984 i 1988 – 1995 była członkiem Komisji Rewizyjnej, natomiast w latach 2007 – 2019 Sądu Koleżeńskiego Hufca ZHP Śrem. W dniu 10 grudnia 2006 r. wzięła udział w spotkaniu zorganizowanym przez muzeum śremskie pod hasłem „Sentymenty” opowiadając o harcerstwie międzywojennym. Od 1988 r. należała do Kręgu Instruktora Seniora „Warcianie” przy Hufcu ZHP Śrem. W harcerstwie zdobyła stopień harcmistrzyni. Mimo podeszłego wieku, zawsze uśmiechnięta i uczynna, nadal służyła radą młodszym adeptom harcerstwa. Zmarła w Śremie 17.12.2025 r. i spoczęła na cmentarzu farnym. Pożegnali ją w ostatniej drodze członkowie Komendy Hufca ZHP Śrem z pocztem sztandarowym oraz członkowie Kręgu Instruktora Seniora „Warcianie”. Za całokształt pracy została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania, Srebrną Odznaką za Zasługi dla Chorągwi Poznańskiej ZHP, Odznaką Honorową za Zasługi dla Ziemi Śremskiej, Odznaką Honorową Chorągwi Wlkp. ZHP. Druhno! **„Przy innym ogniu w innej noc, do zobaczenia znów”.** Czuwaj!
Marek Stasiak - Przewodniczący Komisji Historycznej i członek Kręgu Instruktora Seniora „Warcianie” w Śremie.



Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci 24 stycznia br. hm. Leszka Maciejewskiego:

naszego wspaniałego Seniora, Przyjaciela, Świadka wielu harcerskich pokoleń. Odszedł ktoś, kto był dla nas żywą kroniką Hufca - cichy, obecny, wierny wartościom, które niósł przez całe życie. Jego opowieści, spojrzenie pełne łagodności i harcerska postawa zostaną w naszej pamięci na zawsze. Wraz z Nim zamyka się pewien rozdział naszej wspólnej historii. Zostaje cisza, nostalgia i wdzięczność za to, że mogliśmy iść kawałek drogi razem. Niech w tych dniach żałoby towarzyszy

nam chwila zadumy, zapalone światło pamięci i harcerska cisza.

Czuwaj, Druhu Leszku. Twoja wędrówka trwa dalej, już po drugiej stronie szlaku. Przy innym ogniu w inną noc wierzymy, że też w Górach. Druhu do zobaczenia znów ...

Hufiec WRZOS Września



Druh HO Bolesław Kaczmarek

urodził się 17 marca 1944 roku. Do harcerstwa wstąpił na początku roku 1957. Został członkiem 1 Drużyny Harcerskiej przy Hufcu Poznań-Winiary. W swoim życiu harcerskim uczestniczył w 7-miu obozach, ukończył kurs zastępowych i drużynowych. Zdobywał kolejne stopnie harcerskie, a po uczestnictwie w sierpniu 1969 roku w Chorągwianej Akcji Harcerska Fala (obóz wędrowny na trasie Kruszwica, Mogilno, Gniezno, Lednogóra Poznań) uzyskał stopień Harcerza Orlego. Pierwszy etap harcerskiej przygody zakończył w 1963 roku po rozwiązaniu

Hufca Poznań-Winiary. Od momentu powstania początkowo II Kręgu Harcerskich Seniorów przy Hufcu Poznań-Jeżyce później przemianowanego na **Krąg Seniorów Harcerskich „Szóstacy” im. Tadeusza Kościuszki**, druh Bolek czynnie uczestniczył w jego życiu oraz w wielu przedsięwzięciach organizowanych przez Wielkopolską Radę Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów. Zawsze chętny do pomocy, uczynny, koleżeński, pogodny, uśmiechnięty. Za swoje aktywne życie w harcerskiej drużynie został odznaczony Honorową odznaką „Wielkopolskim seniorom i starszyźnie ZHP”. **Odszedł od nas po długim zmaganiu się z ciężką chorobą nowotworową 26 stycznia br.**

Będzie nam Go brakować, ale ...przy innym ogniu , w inną noc...spotkamy się znów. Czuwaj Bolku!

Kom. Kręgu „Szóstacy” phm. Jarosław Gendra



W dniu 6 lutego 2026 r., w wieku 89 lat zmarła nasza dh.

Bożena Płonka. Urodziła się 29 lipca 1936r. na Polesiu. Szkołę Średnią ukończyła w Koninie. Tu też pracowała zawodowo aż do emerytury. W szeregi Związku Harcerstwa Polskiego wstąpiła w 1948 r. Przyrzeczenie harcerskie złożyła w 1949 r. Była członkinią drużyny harcerek działających przy Szkole Podstawowej nr 2 w Koninie. Uczestniczyła w wielu harcerskich wycieczkach, biwakach, obozach oraz w Zlocie (Konin 1949r.) Po wejściu w dorosłe życie kontakt z harcerstwem się urwał, aż do 1995 r. kiedy w **Koninie utworzono**

Krąg Seniora „Warta” Bożenka zasiłała jego szeregi. Aktywnie uczestniczyła w życiu Kręgu. Była członkinią Sekcji Gospodarczej, gdzie gotowała wspaniałe tradycyjne żurek. Wszyscy na zbiórkach czekali na niego i z apetytem go zjadali. Chętnie jeździła na wycieczki, złazy i zloty. Brała udział w imprezach okolicznościowych i uroczystościach państwowych. Była członkiem delegacji ze „Światłem Betlejemskim” dla „Konińskiej Fary”. Była aktywną członkinią wspólnoty Seniorów ZHP w Skulsku. Za swoją pracę zawodową i społeczną została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką „Zasłużony dla Województwa Konińskiego”, Honorową Odznaką „Zasłużony dla Miasta Konina”, Odznaką „Zasłużony Pracownik”. Postępująca choroba uniemożliwiła Druhnie czynny udział w pracy Kręgu, lecz więzi harcerskie i przyjacielskie nie zostały zerwane. Żywo interesowała się sprawami

harcerskimi i utrzymywała bliski kontakt z kręgowymi Seniorami i Seniorkami. Dh. Bożena była oddaną koleżanką i przyjaciółką, prawym człowiekiem i wspaniałą harcerką.

Żegnaj dh. Bożenko! "Przy innym ogniu, w inną noc..." Czuwaj na Wiecznej Warcie!

"Ludzie żyją tak długo, jak długo inni pielęgnują pamięć o nich- myśląc i kochając".

Komendantka KSH „WARTA” w Koninie pwd. H. Kurzawa



Z ogromnym smutkiem i poczuciem niepowetowanej straty informujemy o śmierci druha harcmistrza Stefana Jerynkicza – wieloletniego Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, instruktora, wychowawcy i autorytetu dla wielu pokoleń harcerek i harcerzy.

Odszedł Człowiek głęboko oddany służbie Bogu, Polsce i drugiemu człowiekowi. Swoim życiem dawał świadectwo harcerskich ideałów – wierności Przyrzeczeniu, odpowiedzialności, uczciwości i bezinteresowności. Jego postawa była dla nas lekcją pokory i konsekwencji, a jednocześnie odwagi w podejmowaniu trudnych decyzji.

Przez lata z niezwykłą rzetelnością i troską pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Czuwał nad tym, by nasza wspólnota działała w duchu prawa, zasad i wzajemnego szacunku. Zawsze merytoryczny, sprawiedliwy i życzliwy – potrafił łączyć stanowczość z otwartością na drugiego człowieka. Dla wielu instruktorów był mentorem i przewodnikiem, dla młodszych – przykładem, że harcerstwo to nie tylko przygoda, lecz przede wszystkim odpowiedzialna służba.

Jego życie było nieustanną służbą – pełną pasji, mądrości i hartu ducha. Rozpalał ogień w sercach harcerzy, zachęcał do pracy nad sobą i wytrwałości w działaniu. Każde wypowiedziane przez Niego „Czuwaj!” miało szczególną moc – było zobowiązaniem do czujności, wierności wartościom i gotowości do działania.

Dziękujemy Ci, Druhu Stefanie, za dobro, które pozostawiłeś w naszych sercach. Za przykład instruktorskiej postawy, za czas, rozmowy, wsparcie i wymagania, które pomagały nam wzrastać. Twoja droga nie kończy się – od dziś pełnisz wartę tam, gdzie świeci wieczny ogień. Cześć Jego Pamięci. Czuwaj.

...Przy innym ogniu, w inną noc, do zobaczenia znów...

Druh odszedł na Wieczną Wartę dnia 12 lutego w wieku 78 lat, pogrzeb odbył się 16 lutego na Cmentarzu Parafialnym w Chodzieży.

Chorągiew Wielkopolska ZHP im. Powstańców Wielkopolskich 1918/1919



„Nie zgaśnie tej przyjaźni żar, co połączyła nas...”

Z głębokim smutkiem i niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość o śmierci dnia 15 lutego naszego instruktora phm. Dariusza Sokołowskiego.

Dziś odszedł na Wieczną Wartę Przyjaciół, Człowiek o wielkim sercu i niezwykłej sile jednoczenia ludzi wokół harcerskiej służby.

Druh Dariusz związał się z naszym hufcem w 2020 roku, kiedy szczepy ze Stęszewa i Buku zostały włączone w struktury Hufca Nowy Tomyśl. Od samego początku wniósł w nasze środowisko doświadczenie, zaangażowanie i odpowiedzialność. To m.in. dzięki jego zaangażowaniu rozpoczęliśmy budowanie od podstaw struktury hufca po zmianie władz w 2022 roku. W swojej harcerskiej służbie pełnił wiele funkcji, w tym m.in. komendanta Szczepu Stęszew, Ośrodka ZHP Buk, a wcześniej także skarbnika i komendanta Hufca Poznań Rejon. Od 2022 roku pełnił funkcję członka Hufcowej Komisji Stopni Instruktorskich. To dzięki jego zaangażowaniu, rzetelnej ocenie prób i sprawozdań oraz mądrym towarzyszeniu młodym,

spod skrzydeł Komisji wyszli nowi instruktorzy, którzy dziś odbudowują i umacniają strukturę instruktorską naszego hufca.

Był człowiekiem niezwykle oddanym drugiemu człowiekowi. Troszczył się o instruktorów, pamiętał o tych szczególnie zasłużonych dla harcerstwa, budował mosty między pokoleniami. Potrafił zjednoczyć wokół siebie grupę ludzi, która chciała iść za nim, bo widziała w nim autentyczność, odpowiedzialność i serce do służby.

Przez wiele lat dowodził Bukowskim Sztabem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, z oddaniem organizując działania na rzecz potrzebujących. Organizował liczne obozy i zimowiska, zawsze starając się aby na wyjazd pojechało jak najwięcej uczestników. Nie oszczędzał na programie. Dbał o to, by harcerze i zuchy przeżywali przygodę prawdziwą, bogatą w wartości i doświadczenia. Wiedział, że harcerstwo to nie tylko struktura i obowiązek, ale przede wszystkim służba.

W swojej służbie realizował słowa, które tak często przypominamy: „Starajcie się zostawić ten świat choć trochę lepszym, niż go zastalście”.

Dziś możemy powiedzieć z pełnym przekonaniem, że Druh Dariusz zostawił nasz hufiec, nasze środowisko i nasze serca lepszymi.

Druhu Darku, dziękujemy Ci za każdą radę, każde dobre słowo, każdą wspólną zbiórkę, odprawę i ognisko na bazie. Dziękujemy za Twoją służbę, odpowiedzialność i wiarę w ludzi. Będziemy nieść dalej to, czego nas uczyłeś, i strzec ognia, który pomagałeś nam rozpalać.

Czuwaj Druhu! Do zobaczenia na wiecznej warcie. **Hufiec ZHP Nowy Tomyśl im. Emilii Sczanieckiej**



Przy innym ogniu w inną noc W dniu 6.02.2026 r. w wieku 75 lat odeszła od nas na wieczną wartę hm. Jolanta Bielecka z KSHiS Damy Radę w Wągrowcu.

Do harcerstwa wstąpiła w 1964 r. W roku 1990 złożyła zobowiązanie instruktorskie na stopień przewodniczki. W roku 1995 została podharc mistrzynią, a harcmistrzynią w 2000 r. Od roku 1983 prowadziła Szczep harcerski przy Szkole Podstawowej nr 4 w Wągrowcu. W latach 2014-2021 była członkiem komisji historycznej oraz Kręgu Starszyny Harcerskiej i Seniorów „Damy Radę” Hufca Wągrowiec.

Wiele lat życia poświęciła najmłodszym zuchom i harcerzom, organizując m.in. liczne biwaki, obozy i zimowiska, łącząc tę aktywność z działalnością nauczyciela i Zastępcy Dyrektora SP nr 4 w Wągrowcu. Żyła, pracowała w ciszy bez blasku fleszy i oklasków. Zawsze pomocna obdarzała wszystkich uśmiechem i życzliwością,

Dziękując za pracowitość i serdeczność żegnamy ją harcerskim zawołaniem Czuwaj!

Krąg SHiS „Damy Radę” z Wągrowca



REDAKCJA BIULETYNU ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW ORAZ KOREKTY NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.

REDAKTOR I OPRACOWANIE TECHNICZNE: hm. BARBARA KRÓL

barbara.krol@zhp.net.pl, basia_krol@o2.pl, seniorzy@zhp.wlkp.pl

Facebook – Wielkopolscy Seniorzy ZHP - WRKSHiS